

Sygn. I C 708/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2021 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – A. Ś. w S.

i (...)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

I C 708/19

UZASADNIENIE

Powód M. S. pozwał Skarb Państwa – (...), A. Ś. w S.(k. 204) o 110 000 zł zadośćuczynienia¹, gdyż nie udzielono mu zgody na naukę na poziomie studiów podyplomowych poza miejscem osadzenia, czym bezprawnie Państwo poprzez służbę więzienną - naruszyło jego „dobra osobiste, godność”.

P o z w a n y wniósł o oddalenie powództwa, wskazując, że nie zostały spełnione przesłanki do udzielenia zgody, jak i nie zostały wykazane przez powoda wraz z innymi elementami dochodzonego żądania. Wnosił także o zwolnienie ze sprawy (...), gdyż wykonywanie kary pozbawienia wolności należy do zakresu działania dyrektora zakładu karnego, dyrektor okręgowy (...)koordynuje i nadzoruje jej wykonywanie, a C. Z. bezpośrednio tym się nie zajmuje.

Sąd ustali, co następuje:

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w jednostce pozwanego-Oddziale Z.w U. - Dyrektora (...)w (...) odmówił udzielenia zgody na kształcenie się przez powoda poza zakładem karnym na studiach podyplomowych (na Akademii (...) w S.).

bezsporne

20.12.2017 r. odmownie został załatwiony wniosek powoda z datą 11.12.2017 r., jak i wcześniejszy z 30.11.2016 r.

dowód: ww. pisma w teźce osobowej

Decyzja z 2017 r. była przedmiotem badania sądu penitencjarnego, który nie uznał jej za zasadną.

fakt przyznany (zob. wyjaśnienia Dyrektora k. 86)

Powód miał negatywne prognozy psychologiczno- kryminologiczne, gdyż mimo zauważanego dobrego sprawowania w czasie osadzenia, wciąż na uwadze pozostawało, że został skazany za czyny przeciw wolności seksualnej osoby małoletniej i choć opinia nie wskazała cech zagrożenia pedofilią, to bazowano na opinii biegłych z postępowania karnego, że nie można wykluczyć podejmowania takich zachowań. Zauważano też bezkrytyczną postawę powoda do prawomocnego wyroku skazującego i objętych nim czynów, potęgowaną jego cechami osobistymi. Dlatego też sąd penitencjarny odmówił powodowi przerwy w odbywaniu kary, jak i warunkowego przedterminowego zwolnienia.

dowód : ww. opinie, prognozy, wniosek o zastosowanie środków zabezpieczających - k. 67-82, zeznania K. U. – k. 195-195v, dokumentacja w teźce osobowej osadzonego

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie podlegało uwzględnieniu.

Jak wskazał sam powód w uzasadnieniu pozwu, jego roszczenie dotyczyło sytuacji, podlegającej regulacji przewidzianej dla osoby osadzonej. Wobec tego na uwadze należało mieć przewidziane w niej tryby³, by ocenić zasadność roszczenia. A skoro powód dochodził rekompensaty finansowej za uniemożliwienie mu kształcenia się, należało zweryfikować, czy doszło do bezprawnego działania pozwanego, naruszającego godność⁴ powoda wskutek decyzji/braku decyzji dyrektora zakładu karnego. Zgodnie bowiem z art. 131 § 1 kkw - skazani mogą za zgodą dyrektora zakładu karnego uczyć się w szkołach poza obrębem zakładu karnego, jeżeli spełniają ogólnie obowiązujące wymagania w oświacie publicznej, zachowują się poprawnie oraz nie zagrażają porządkowi prawnemu. Przed podjęciem decyzji sporządza się prognozę kryminologiczno – społeczną, polegającą na przypuszczeniu, czy skazany w czasie pobytu poza zakładem będzie przestrzegał porządku prawnego (§ 25 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobów prowadzenia oddziaływań penitencjarnych w zakładach karnych).

Przystępując do oceny prawidłowości nieudzielenia zgody - sąd po zapoznaniu się z dowodami, stwierdził, że w pierw należy ustalić pełny kontekst sytuacji, w której miała zapaść decyzja⁵. Wówczas byłoby możliwe przejście do podwyższonego progu kontroli bezprawności⁶, gdyż zgodnie z utrwaloną wykładnią - niezgodność z prawem powodująca powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty (wynikać z oczywistych błędów). Nadto podzielić też należy stanowisko Sądu Najwyższego, nawiązujące do kwestii zauważonej na wstępie, że sprawy osadzonego powinny być wyjaśniane w przewidzianych do tego trybach, gdyż sąd cywilny nie jest odrębną instancją w sporach dotyczących warunków osadzenia⁷.

Z materiału dowodowego sprawy wynikało, że pozwany stwierdził bezpodstawność wniosku powoda, mając na uwadze, że zmierzał do zmniejszenia opresywności pozbawienia wolności poprzez umożliwienie wykonywania resocjalizacji w warunkach wolnościowych, czemu sprzeciwiały się okoliczności skazania i zachowania powoda, jak i brak dostatecznego uzasadnienia dalszej potrzeby kształcenia osoby po studiach wyższych z doświadczeniem zawodowym. Dlatego sąd wskazał stronom dostrzeżone sedno sporu i zobowiązał do zajęcia stanowiska. Przy tym wobec art. 6 kc to na powodzie ciążyły przede wszystkim ciężar procesowy wykazania okoliczności umożliwiających sądowi przejście do kolejnego etapu badania sprawy. Powód jednak w sprawie poprzestał na pisemnej prezentacji własnego stanowiska, nie wykazując go choćby poprzez dowód ze swoich zeznań⁸ (a częściowo także nie przedstawiając sądowi niezbędnych okoliczności mimo bezpośredniego wezwania – k. 205, więc sąd poprzestał na zawiadomieniu powoda o rozprawie, pozostawiając jego decyzji ryzyko procesowe, jakie chce podjąć nie podejmując dalszej aktywności)⁹. W rezultacie powód nie przeważał argumentacji pozwanego, którą kierowano się odmawiając

powodowi kształcenia dalszego stopnia w systemie wolnościowym, jak i także nie umożliwił zbadania zarzutu nierównego traktowania (czy chodziło w nim tylko o bezprawne uprzywilejowanie niektórych osadzonych, co można wnioskować ze stanowiska powoda, gdyż to samoistnie nie oznacza bezprawności w przypadku decyzji dotyczących powoda).

Jak już wskazał sąd w wystąpieniu do (...) w niniejszej sprawie (k. 145) należało rozstrzygnąć w sprawie kwestię natury systemowej o skali opresyjności kary pozbawienia wolności w przypadku czynów znacznie piętnowanych społecznie. Z założenia bowiem resocjalizacja poprzez kształcenie może wydawać się słusznym założeniem, a jednocześnie może budzić sprzeciw, czy nie zatracą się funkcje dolegliwości kary¹⁰. W powiązaniu z tą analizą należało ocenić, czy w konkretnym przypadku powoda zasadne było umożliwienie mu takiej drogi resocjalizacji (a jeszcze potem – czy doszło do nieprawidłowości proceduralnej w rozpatrywaniu wniosków powoda).

Podsumowując sprawę na moment zamknięcia rozprawy sąd stwierdził, że nie ma podstaw do dalszego badania sprawy, co wymagałoby także udziału biegłych z zakresu resocjalizacji i seksuologii (gdyż późniejsza opinia niż ze sprawy karnej, na którą powoływał się powód, że jest dostępna w aktach osobowych, nie mogła zastąpić dowodu z opinii biegłego powołanego w sprawie wobec zakresu sporu), psychologii, psychiatrii, by zweryfikować, czy należało inaczej ocenić wnioski powoda o opuszczanie zakładu karnego, by uczęszczać na studia podyplomowe. Nieuzupełniona - mimo wezwania sądu - argumentacja powoda, który głównie do tego sprowadził swoje czynności w sprawie, nie dawała do tego asumptu wobec dowodów, na jakie powołał się pozwany¹¹, wykazując swoje stanowisko – że odmowne załatwienie wniosku powoda było oparte na ocenie jego sytuacji zgodnie z prawem.

Mimo oddalenia powództwa - na podstawie art. 102 kpc sąd nie obciążył powoda kosztami procesu. Pozwany szczegółowo objaśnił sporne okoliczności, uzasadniając prawidłowość swoich działań, ale jednocześnie sąd zauważył, że poprzestanie na powielaniu wniosków z opinii z postępowania karnego, która nie potwierdziła cech pedofilskich i nieordynowanie terapii, by zweryfikować czy wyjście powoda z zakładu stanowi zagrożenie - mogło prowadzić powoda do przekonania o niedostatecznym wyjaśnieniu jego sprawy (niezasadnym zbywaniu go, co skutkowało poczuciem naruszenia godności).

1 z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania wyroku

2 k. 54 w odpowiedzi na pozew dokładnie podano czas i miejsce osadzenia, które wobec nierozstrzygniętej zasady – nie zostały objęte badaniem

3 kodeks karny wykonawczy i powiązane z nim akty prawne, które zostaną przytoczone w niezbędnym zakresie ze względu na niepełny stan faktyczny

4 art. 415/416 i 417 § 2 i 3 w zw. z 448 w zw. z art. 23 i 24 kc, w tym wobec art. 4 kkw

5 treść przepis regulująca decyzję opartą na mechanizmie uznania jest jasna i zbędny jest wywód o zasadach dotyczących jej podejmowania, gdyż dla potrzeb niniejszego uzasadnienia istotna jest analiza wspomnianego kontekstu podejmowania decyzji, a jak zauważano dalej – braki w stanie faktycznym – uniemożliwiły przejście do końcowej analizy prawidłowości spornej decyzji czy jej braku, a następnie jej bezprawności

6 jak i możliwa byłaby poszerzona analiza w odniesieniu do aktów wyższego rzędu, na które powód powoływał się z zakresu konstytucji i umów międzynarodowych

7 wyrok SN (...) : Sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego (aresztu śledczego), odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. (...) Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia

przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sądziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym”.

Sąd Najwyższy uznał więc w powołanym wyroku, że nieodwołanie się od decyzji organu wykonawczego w trybie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego w przedmiocie uprawnienia przewidzianego w tych przepisach oznacza w sprawie o naruszenie dóbr osobistych brak bezprawności działania aresztu śledczego, chyba że niewniesienie odwołania przez osadzonego wynikało z uzasadnionej obawy przed represjami.

8 a jedną z ważnych kwestii było wykazania posiadania środków na podjęcie studiów podyplomowych

9 nie zareagował także na wskazanie, że w teczce osobowej, którą sąd dołączył do sprawy z urzędu, by zweryfikować zeznania świadka, który odwołał się do zgromadzonych tam informacji, brak jest dokumentacji co do starań o kontynuację studiów doktoranckich (jak i występują rozbieżności w datach wniosków i decyzji w porównaniu z podanymi w pozwie); fakt ten tracił jednak na znaczeniu, gdyż mógłby je mieć dla zakresu naruszeń w przypadku, gdyby doszło do ich stwierdzenia

10 (...) -

lektura powyższego opracowania sygnalizuję problem

11 były one wiarygodne jako podstawa działania pozwanego (abstrahując od sporu co do oceny prawidłowości wniosków pozwanego dokonanych na ich podstawie, co kwestionował powód)